

Janusz Bugajski, *Państwo upadłe. Droga do rozpadu Rosji*, tłum. z jęz. angielskiego Jacek Środa, Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2024, ss. 334.

Stosunkowo szybko, bo po dwóch latach od edycji amerykańskiej, ukazał się polski przekład tej ważnej, wyjątkowo aktualnej z uwagi na wojnę na Ukrainie książki. Jest to zarówno klasyczna monografia, jak i rozbudowana materiałowo (argumentacyjnie), sugestywnie skonstruowana prognoza rozpadu Federacji Rosyjskiej. Jej autor, były współpracownik Zbigniewa Brzezińskiego z Center for Strategic and International Studies, uważany jest za jednego z najwybitniejszych amerykańskich analityków spraw rosyjskich. Pracował jako konsultant w licznych instytucjach, w tym m.in. dla Departamentu Stanu i Departamentu Obrony, czy Amerykańskiej Agencji ds. Rozwoju Międzynarodowego; wykładał na wielu uczelniach wyższych, nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale też renomowanych uniwersytetach europejskich. Opublikował ponad dwadzieścia książek o Europie, Rosji i stosunkach transatlantyckich; jest cenionym i chętnie cytowanym ekspertem w tym zakresie.

Cel książki zakreslił Autor bardzo ambitnie. Jest nim przekonanie nie tylko czytelników, ale też polityków, że agresję na Ukrainę zahamować może jedynie bardziej świadoma i asertywna strategia, szeroka współpraca sojusznicza, w wyniku której poniesie klęskę rosyjski neoimperializm, a zarazem ograniczone zostaną nieuchronne skutki następstwa tej klęski – rozpadu Rosyjskiej Federacji. Jest więc tym ce-

lem zarówno analiza dokonywującego się na naszych oczach procesu upadku Federacji Rosyjskiej, jak i dostarczenie źródłowo podbudowanych argumentów decydom politycznym w Stanach Zjednoczonych i NATO, by byli w stanie poradzić sobie z konsekwencjami tego rozpadu.

Wybita już w tytule pracy teza Bugajskiego obwieszcza, że wraz z agresją na Ukrainę Rosja przyspieszyła na drodze do katastrofy, stała się już „państwem upadłym”. Perspektywa taka była wpisana w logikę procesu historycznego, jako że proces ten, rozpoczęty w XX wieku dekompozycją tzw. wspólnoty socjalistycznej i rozpadem Związku Sowieckiego, nie został zakończony. Trwał i trwa nadal w stosunku do Federacji Rosyjskiej – przejemcy nie tylko formalno-prawnej ciągłości Związku Sowieckiego, ale też wszystkich jego dysfunkcji. Dzisiejsza Rosja może już być traktowana jako „państwo upadłe”, choć jest wciąż w trakcie drogi do tego oczekiwanego finału.

Tak więc rozpad Rosji to proces, który obserwujemy od lat, choć często nie postrzegamy go jako nieuchronny, jednokierunkowy. Bugajski jest przekonany, że nie ma odwrotu z tej drogi i to swoje przekonanie dokumentuje i argumentuje na kartach książki.

Na kanwie dokonanej analizy stanu obecnego, konfrontowanego z doświadczeniami niedawnej historii, kreśli Bugajski najbardziej, jego zdaniem, prawdopodobny scenariusz tytułowego „upadku”. Dzisiejsza Rosja wciąż rozrywana jest konfliktami wewnętrznymi, które po niepowodzeniu agresji na Ukrainę znacznie przyspieszą, a także wybuchną nowe. Nastąpi daleko idąca

dekompozycja centrum władzy. Pozycja Putina jako odpowiedzialnego za agresję, za totalne podporządkowanie gospodarki potrzebom armii kosztem poziomu życia społeczeństwa, personalnie winnego poniesionym kolosalnym ofiarom ludzkim znacznie osłabnie. Sankcje, które przynajmniej w części zostaną utrzymane radykalnie ograniczą inwestycje, co uderzy w najbiedniejsze regiony, spotęguje w nich tendencje odśrodkowe, wykreuje lokalnych liderów. Narastać zacznie bunt podmiotów tworzących federację przeciwko onnipotencji centrum, na rzecz poszerzenia autonomii, a z czasem suwerenności. Zarazem nasilą się powiązane z hasłami politycznymi postulaty samorządności gospodarczej, prawa decydowania o własnych budżetach, o własnych zasobach, pełnej kontroli nad lokalną gospodarką. Powtórzy się proces, który doprowadził do zapaści Związek Sowiecki.

Świat nie powinien powtarzać błędu z przełomu lat 80. i 90. ubiegłego wieku i obawiać się skutków tego rozpadu. Mieć on bowiem będzie charakter nie gwałtownego, grożącego katastrofą nuklearną *collapse*, lecz „procesu neoprometejskiego wyzwolenia”. Ta opracowana w początkach XX wieku w celu zwalczania imperializmu carskiego ideologia (strategia) przeżywa renesans. Obserwujemy jej trzecią fazę – kolejną po rozpadzie Imperium Rosyjskiego i siedemdziesiąt lat późniejszym rozpadzie Związku Sowieckiego. Zdaniem Autora, liczne narodowości, z których składa się społeczeństwo Federacji Rosyjskiej, dążą coraz śmielej do suwerenności i niepodległości, chcą podzielać zachodnie wartości, mają odrębne od rosyjskich interesy.

Bugajski nie wskazuje jak wiele państw ma wyłonić się z tego uznanego przezeń za nieuchronny procesu, jakie będą ich granice, struktury polityczne, zaawansowanie procesów

demokratycznych. Natomiast po wielokroć akcentuje, że proces ten jest nie do zatrzymania przez „skarłale państwo rosyjskie, [które] nie użyje broni jądrowej przeciwko wewnętrznym przeciwnikom”. Tak więc przywódcy państw Zachodu nie powinni obawiać się tego załamania, lecz widzieć w nim oczywiste pozytywne: szanse na wzmożenie współpracy wielonarodowej, otwarcie (poszerzenie) nowych rynków, wejście na drogę demokracji nowych państw, które powstaną na gruzach Federacji Rosyjskiej, możliwości niesione przez poszerzenie transatlantyckich i transpacyficznych sojuszy obronnych.

Powyższe wywody czytane nad Wisłą nie mogą nie prowokować do konstatacji, że perspektywa waszyngtońska w tych jakże kluczowych dla przyszłości bezpieczeństwa europejskiego i globalnego kwestiach wyraźnie rozmija się z perspektywą europejską, szczególnie – wschodnioeuropejską. Jak widać, nawet wybitni analitycy amerykańscy, nie mówiąc już o obecnym prezydencie, zdają się nie postrzegać, jak bardzo nieprzewidywalnym jest to rządzone autorytarnie neoimperialne państwo, do czego zdolny jest jego przywódca i jego najbliższe otoczenie.

Jak informuje posłowie, za czytanie książki Bugajskiego groził w Rosji areszt pod zarzutem „naruszenia integralności terytorialnej Federacji Rosyjskiej”. Poza jednoznaczną treścią pracy, zapewne odegrała w tym rolę jej odautorska dedykacja: „obywatelom Federacji Rosyjskiej, dla których nadchodzi czas wyzwolenia”.

Trudno nie skonstatować, że jeśli „nadchodzi” to bardzo, bardzo wolnym krokiem.

Wojciech Materski

Instytut Studiów Politycznych PAN

ORCID: 0000-0002-2040-362X

wmat@ispipan.waw.pl

Wojciech Materski – full professor of humanities, historian and political scientist. Graduate of the Faculty of History at the University of Warsaw, since 1973 a research worker at the Polish Academy of Sciences. At the Institute of Political Studies of the Polish Academy of Sciences since 1990; from 2001 to 2004 deputy director for scientific affairs, and from 2004 to 2012 director of the Institute. Head of the Department of History of Eastern Europe at the Institute of History of the University of Lodz (1990–2004). Specialist in the history of the Soviet Union and Polish-Soviet relations, the history of Georgia, the South Caucasus, and the Baltic republics, as well as international collective security institutions and the transformation of the post-Soviet region after 1991. Author or co-author of approximately 600 scientific works, including over 30 books. Editor of numerous source publications, including scientific secretary of the four-volume edition *Katyn. Documents of the Crime* (1995–2005). Member of the Historical Commission of the Polish-Georgian Committee.

Wojciech Materski – prof. zw. nauk humanistycznych, historyk i politolog. Absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, od 1973 r. pracownik naukowy Polskiej Akademii Nauk. W Instytucie Studiów Politycznych PAN od 1990 r.; w latach 2001–2004 wicedyrektor do spraw naukowych, a w latach 2004–2012 dyrektor Instytutu. Kierownik Katedry Historii Europy Wschodniej w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego (1990–2004). Specjalista z zakresu historii Związku Sowieckiego i stosunków polsko-sowieckich, dziejów Gruzji, Zakaukazia i republik bałtyckich, a także międzynarodowych instytucji zbiorowego bezpieczeństwa oraz transformacji regionu postsowieckiego po 1991 r. Autor bądź współautor około 600 prac naukowych, w tym ponad 30 książek. Redaktor wielu publikacji źródłowych, m.in. sekretarz naukowy czterotomowej edycji *Katyń. Dokumenty zbrodni* (1995–2005). Członek Komisji Historycznej Polsko-Gruzińskiej.